

# Anna Panas, Bo we mnie jest sex

Bo we mnie jest sex,  
Gorący jak samum.  
Bo we mnie jest sex,  
Któż oprzeć się ma mu?  
On mi biodra opływa, wypełnia mi biust,  
Żar sączy z mych ust.  
Bo we mnie jest sex,  
Co pali i niszczy.  
Dziesiątki już serc  
Wypalił do zgliszczy.  
Kogo zmysłów pożogą ogarnie, już ten,  
Nie zazna już ten,  
Co spokój i sen.  
Lecz gdy ofiarę  
Trawię pożarem  
I żądzą suszę,  
Wiem, że ja cała  
Nie tylko z ciała,  
Że oprócz ciała mam przecież i duszę!  
Bo we mnie jest sex,  
Jak chwast ją zagłusza.  
Nikt nie wiem, że jest  
Pod sexem i dusza.  
Więc o takim wciąż marzę, co całość ogarnie  
I duszy latarnie  
Ze zmysłów wygarnie.  
Takiemu ja oddam wśród łez  
I duszę, i sex!